

## REFLEKSJE NA TEMAT RYWALIZACJI W SPORTACH NIEWYMIERNYCH

Sport jest elementem kultury fizycznej i jako taki stanowi, według W. Humena i W. Gołębiowskiego<sup>1</sup>, działalność uprawianą systematycznie, według pewnych reguł, odznaczającą się silnym pierwiastkiem współzawodnictwa oraz tendencją do osiągania coraz lepszych wyników, mającą na celu manifestacje sprawności ruchowej. Podstawę klasyfikacji sportu stanowi rodzaj walki sportowej z przeciwnikiem, przestrzenią, czasem lub o punkty. Najbardziej jaskrawe cechy sportu przedstawiono w następującym porządku: niezależność bezpośrednich motywów od podstawowych potrzeb życiowych, dodatnie emocje towarzyszące postanowieniom i działaniom, brak materialnego efektu, który zawsze jest wynikiem pracy produkcyjnej, ruchowy charakter działania z akcentem specjalistycznym, systematyczność w dążeniu do osiągnięcia maksymalnych wyników, jaskrawy moment współzawodnictwa, jako jeden z zasadniczych bodźców doskonalenia, ściśle stosowanie się do przepisów określających normy sprzętu, warunki i formy ruchowe, co umożliwia wymierność i porównywalność wyników. Tak przedstawiony sport zawiera cechy, które najogólniej obrazują istotę tego zjawiska. Spośród wielu dyscyplin, charakteryzujących się skomplikowanymi czynnościami ruchowymi, których celem jest osiągnięcie perfekcji ruchowej, a co za tym idzie mistrzostwa sportowego, można by wyróżnić takie, w których rywalizacja odbywa się poprzez porównanie długości, ciężaru, czasu itp., mierzalnych elementów, ale również takie, w których o zwycięstwie decyduje ludzkie oko.

Na każdy ruch sportowca można spojrzeć w aspekcie estetycznym, ponieważ naturalne piękno w sporcie przejawia się w dziewiczych kształtach fizyczności człowieka. W takim pojęciu cielesność ludzka jest wartością samą w sobie, a nie tylko środkiem do uzyskiwania innych wartości. Aktor sportowego widowiska nie może ukryć swoich fizycznych niedoskonałości pod wymyślonym strojem. Przedstawia on walory cielesności, bez wyszukanych ozdób. Pomimo anatomicznych podobieństw w postrzeganiu ludzkiej fizyczności, zróżnicowanie ciała pod względem estetycznym jest olbrzymie. Wypielęgnowana aktywnością sportową sylwetka może stać się przedmiotem zachwyty i zauroczenia. Poprzez dążenie do idealnego wykonania ćwiczeń

---

<sup>1</sup> M. Demel, A. Skład, *Teoria wychowania fizycznego*, PWN, Warszawa 1976.

sylwetka człowieka przybiera obraz doskonałości nie tylko funkcjonalnej, ale i estetycznej. Wszechstronny rozwój układu ruchu, wzajemne współgranie mięśni w skomplikowanych ewolucjach, czyni ciało sportowo piękne.

Ten najwyższy cel osiągnięty zostaje przez człowieka w procesie pracy nad swoją fizycznością. Podmiotem i przedmiotem w tej działalności jest sam człowiek. Poprzez środki, którymi są ćwiczenia fizyczne, kształtuje on sam siebie. Równowaga pomiędzy instrumentalnym traktowaniem wartości ciała a jego wartością samą w sobie, stanowi podstawę do realizacji idealnej cielesności. Dążenie do fizycznej doskonałości człowieka jest również chęcią pokonywania samego siebie. Jest ciągłą rywalizacją z sobą samym. Do zawodów staje zawodnik reprezentujący aktualną cielesność przeciwko jego wcześniejszej cielesności. Miarą jego doskonałości jest zwycięstwo nad wcześniejszym obrazem własnego ciała. Ciało ludzkie staje się symbolem doskonałości człowieka jako człowieka.

Ciało będąc wyrazicielem osobowości człowieka poddane jest również przemianom związanym z kulturą panującą w danym społeczeństwie. Rodzaj zachowań człowieka jest w różnych kręgach cechą charakterystyczną. Techniki posługiwania się własnym ciałem przybierają różne formy. Wiąże się to z preferencjami osobowości, z etapem rozwoju, z systemem wychowawczym a także z modą. Zewnętrzne postrzeganie człowieka odbywa się za przyczyną jego gestów, mimiki, mowy, spojrzenia itp. Jest to jakby język ciała, za pomocą którego eksponuje się własne wnętrze.

Sport to wszelka aktywność ruchowa, która ma doprowadzić do mistrzostwa. Mając na uwadze fakt, iż uczestnicy sportowych zmagania są nośnikami wartości estetycznych, należałoby dostrzec zagrożenia istniejące w tym wymiarze, szczególnie w dyscyplinach umownie nazwanych niewymiernymi. Do takich należą wszelkie sposoby rywalizacji, w których następuje połączenie perfekcjonizmu i współzawodnictwa w doskonałości ruchowej. Fakt rywalizacji w tych dyscyplinach polega na dążeniu do idealnego wykonania skomplikowanych czynności ruchowych. Pokonanie przeciwnika nie odbywa się w bezpośrednim z nim kontakcie, ale poprzez wykonanie ćwiczenia lepiej od niego. Aby być mistrzem trzeba wykonać kompozycje w sposób najbliższy doskonałości. Mistrzostwo sportowe wyrażające się w perfekcji jest najwyższym celem. Dotyczy ono nie tylko bezbłędnie wykonanego ćwiczenia, ale również przekroczenia granic pewnej konwencji. Aby stać się mistrzem trzeba być lepszym nie tylko od aktualnie startujących, ale wykonać ćwiczenie lepiej niż wszyscy dotychczas. Wygrywający zawodnik z aktualnymi swoimi układami jest początkiem drogi dla wszystkich następnych. Wykonane przez niego trudne sportowe ewolucje są progiem do pokonania przez następców. Dla zwykłego obserwatora są one cyrkowymi sztuczkami, które podziwiane są tylko poprzez swoją tajemnicę i niezrozumiałość kompozycji. Poprzez perfekcyjność realizuje się wysoki poziom rywalizacji sportowej. W tychże dys-

cyplinach niejednokrotnie dochodzi do przewinień w aspekcie rozumienia, co oznacza owa perfekcja ruchowa.

W potocznym rozumieniu, perfekcja jest to doskonałość w jakiejś dziedzinie. Drogą do osiągnięcia perfekcji ruchowej w sporcie jest trening oparty na powtarzaniu elementów techniki charakterystycznej dla danej dyscypliny. W toku wielokrotnych prób i błędów tworzy się działanie ruchowe, które Maciej Demel porównuje do tzw. kwestii w sztuce scenicznej, do określonej sekwencji znaczeniowej. W sporcie cechą charakterystyczną tych zachowań jest to, iż liczą się one dopiero wtedy, gdy zostaną pokazane na forum publicznym, tzn. ocenią je sędziowie i będą podziwiać widzowie. W sportach niewymiernych ocenie podlega perfekcja ruchowa. Z idealnie wykonanych prostych ruchów buduje się kompozycje złożone, które są czynnościami ruchowymi, względem których zawodnicy ze sobą rywalizują. Każdy najmniejszy błąd w prostych ruchach sportowców prowadzi do zachwiania w swoistej układance ruchowej. Zawodnik popełnia błąd, ten błąd jest czytelny i w idealnych warunkach odczuwalny przez zawodnika, zauważalny przez sędziego i czasem dostrzegany przez widzów. W takich przypadkach ujście niedoskonałości prowadzi do pogłębienia motywacji w toku przygotowań do następnej rywalizacji. Zawodnik uświadamia sobie braki w perfekcji i za pomocą różnorodnych środków treningowych pracuje nad swoją doskonałością. Przytoczony tok działania jest idealnym sposobem postępowania w przebiegu pracy nad mistrzostwem sportowym w sportach niewymiernych

Niestety w tychże konkurencjach w których to czytelność czynności ruchowych jest w wielu sytuacjach problematyczna, dochodzi do przewinień w ocenie mistrzostwa sportowego. Skomplikowane połączenia aktów ruchowych, poszukiwanie oryginalności w kompozycjach a przede wszystkim braki we właściwym poznaniu dotyczącym ocenianych układów powodują, iż ocena sędziowska podlega wielu dyskusjom. W sportach niewymiernych często bywa tak, iż zawodnik, a także trener nie rozumie oceny sędziego. Oceny tej również prawie nigdy nie rozumieją widzowie sportowego widowiska. Jak więc można dążyć do perfekcji nie rozumiejąc, jaki jest jej wymiar. Te piękne, zaliczane do szczególnie estetycznych, niewymierne dyscypliny sportu stają się czymś niezrozumiałym dla odbiorców. Stają zatem na rozdrożu pomiędzy możliwością rywalizacji sportowej a widowiskiem estetycznym.

„Widowisko sportowe jest zdarzeniem społecznym dostępnym percepcji wzrokowej o charakterze rozrywkowo-rekreacyjnym, zaistniałym z racji organizowanej rywalizacji sportowej, przebiegające zgodnie z uznanymi regułami, w którym uczestniczą jako strony interakcji zawodnicy, sędziowie, organizatorzy oraz widzowie tworzący widownię”<sup>2</sup>. Do podstawowych elementów widowiska sportowego zaliczyć można: po pierwsze głównych jego aktorów

---

<sup>2</sup> C. Matuszewicz, *Widowisko sportowe. Analiza psychospołeczna*, Warszawa 1990.

czyli zawodników; po drugie zdarzenie sportowe z całym splotem kombinacji ruchowych oraz reguł gry i po trzecie odbiorców widowiska.

Wiodącą rolę w postrzeganiu przedstawień sportowych odgrywa pierwiastek estetyczny. Estetyka sportu zawiera całokształt wartości wizualnych postrzeganych zmysłami, oraz zespół środków, w tym metod naukowych, służących poznaniu i jakościowemu kwalifikowaniu tych wartości<sup>3</sup>. Istotnymi cechami estetyki sportu są: wewnętrzne przeżycia człowieka uczestniczącego w walce sportowej ujawniające się w jego ruchach, gestach i mimice; ukształtowanie się proporcji ludzkiego ciała pod wpływem ćwiczeń fizycznych, zewnętrzny sposób objawiania się wysiłku sportowego oraz wrażenia i reakcje odbiorców widowiska sportowego<sup>4</sup>. Widowisko w sportach estetycznych jest rodzajem spektaklu, w którym walka nie polega na bezpośrednich starciach, lecz na współzawodnictwie w pięknie. Poprzez proces rywalizacji sportowej kreowane są wartości estetyczne najwyższego rzędu, bo dotyczące ludzkiego ciała<sup>5</sup>. Dobra te wywołują u odbiorców emocje porównywalne do odbioru dzieła sztuki. Przedstawienie jawi się jako prezentacja człowieka ujawniającego w aktach ruchowych własną doskonałość. Istota ludzka będąca aktorem tego spektaklu stanowi element podziwiany i wzbudzający zachwyt urodą swojego ciała i niecodziennością ruchów. Widowiskowość tego zjawiska polega na wyeksponowaniu piękna oddziałującego na odbiorców i wzbudzającego w nich estetyczne odczucia. W takim postrzeganiu sportów niewymiernych na drugi plan schodzi wynik sportowy, tabele punktowe i oceny sędziów. Przedstawienie niesie ze sobą autentyczne duchowe przeżycia odbiorcy.

W tak przedstawionej analizie estetyki sportów niewymiernych nie byłoby żadnych kontrowersji, gdyby chodziło o samo estetyczne przedstawienie fizyczności zawodników. Jednakże tu chodzi o sportową rywalizację, z którą nie umieją sobie poradzić oceniający sportowe zmagania. Trudno jest prawidłowo rozeznaczyć sytuację estetyczną i obiektywnie wydać werdykt, który ma pozwolić ustalić ranking mistrzostwa. Przyglądając się i analizując sporty niewymierne należałoby zwrócić uwagę na to, iż analizie podlega, jak już wcześniej zauważono, piękno. Jeżeli przyjmiemy za Marią Gołaszewską<sup>6</sup>, iż piękno ma charakter obiektywny, że istnieje autonomicznie poza psychiką, to jednak dla człowieka ma znaczenie o tyle o ile przejawia się w jego ludzkim świecie, o ile ogarnia je świadomością. I tu pojawia się problem obiektywnej sportowej oceny. Owo piękno ruchów w sportowych zmaganiach pojawia się w świadomości sędziego. Należy również wspomnieć, iż doświadczenie sędziów, na które składa się wiedza, smak, kultura ma również ogromne zna-

---

<sup>3</sup> W. Lipoński, *Estetyka sportu*, „Kultura Fizyczna” 1981, nr 11–12.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> M. Gołaszewska, *Świadomość piękna*, PWN, Warszawa 1970.

czenie dla prawidłowej oceny sytuacji. Jak pisze Maria Gołaszewska, świadomość piękna ma swoje a priori, narasta spontanicznie w bezpośrednim kontakcie ze światem i ze sztuką, dochodzi do kulminacji, gdy następuje ujęcie pierwotnego doświadczenia w słowie. Doświadczenie sędziów to narastająca świadomość piękna w tzw. świadomości refleksyjnej. Za Marią Gołaszewską<sup>7</sup> powtarzając można by stwierdzić, iż ma ona miejsce wtedy gdy uświadamiamy sobie świat a zarazem siebie, to, do czego odnoszą się nasze przeżycia i to, jakie one są. Można by nawet, biorąc pod uwagę głębokie zaangażowanie sędziów w dyscyplinę, którą oceniają oraz fakt, iż sędziami są zawsze zawodnicy którzy ukończyli już swoją karierę, porównać ich stan świadomości do nazwanej przez Marie Gołaszewską<sup>8</sup> świadomości wtórnie nie refleksyjnej. Przejawia się ona wtedy gdy sądy o świecie nie są osobno uświadamiane, gdy ich zawartość wydaje się oczywista. Wiedza nabyta zostaje spontanicznie wykorzystywana do zdobywania nowych doświadczeń i często nie pamiętamy z jakim trudem ją zdobyliśmy. Każde przeżycie świadome powstaje na tle wcześniejszych doznań. Tak więc ocena sędziowska w sportach niewymierzonych, to ocena powstająca na bazie świadomości piękna, które to powstało na podstawie wcześniejszych odczuć. Tak więc, czy może to być ocena obiektywna, na bazie której dokonuje się klasyfikacji? Jak doświadczamy, w trakcie trwania rywalizacji nie jest to możliwe. Być może bardziej obiektywna mogłaby być gdyby osobami oceniającymi byli znawcy przedmiotu, ale nie zawodnicy kończący karierę, którzy wciąż i chyba do końca życia będą emocjonalnie związani z tymi dyscyplinami. Ocena mogłaby być wtedy pewnym narzędziem do klasyfikacji, nie poddającym się doświadczeniu, a co za tym idzie świadomości piękna.

Mam świadomość, iż moje rozważania na temat próby klasyfikacji sportowej w sportach niewymiernych mogą mieć tylko charakter teoretyczny i trudny do zrealizowania w praktyce. Jednakże obserwując zmagania w tych jakże trudnych technicznie konkurencjach, w których to zawodnicy z zegarmistrzowską precyzją wykonują ruchy, które później są sklasyfikowane w niezrozumiały dla nikogo sposób, stawiamy sobie pytanie, czy te dyscypliny nie zyskałyby na jakości gdyby ich nie klasyfikowano, a cieszyłyby swoim artyzmem ludzkie oko. Tak jak czynią to dzieła sztuki. Być może dla artystycznych walorów byłoby to konstruktywne, ale zapewne nie satysfakcjonowałoby samych zawodników, którzy chcą być sportowcami, a co się z tym wiąże, zdobywać olimpijskie laury.

Sporty niewymierne są zatem na rozdrożu pomiędzy artyzmem a rywalizacją. Od wielu pokoleń nie znaleziono rozwiązania tej sytuacji. Stąd wiele sportowych tragedii, niesprawiedliwych wyroków, z których nikt nie potrafi

---

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Tamże.

się wypowiedzieć. Trudno dokonać aktu sprawiedliwego w obiektywnym sensie, gdy rozpoznanie sytuacji zakłócają emocje. Jeżeli sędzia podejmujący się wartościowania sportów niewymiernych zdobędzie się na niezależność, swobodę, zarówno w stosunku do świata zewnętrznego jak i w stosunku do siebie, to można by uznać ten akt jako posiadający wartość moralną.

Ażeby tak było osoba oceniająca musi być bezinteresowna, czyli rozstrzygnięcia nie może dokonywać dla innych wartości. Nie może zatem w żaden sposób być związana z dyscypliną, którą ocenia. Dla oceniania obiektywnego trzeba pozbawić się uczuć, wtedy ocena może stać się obiektywna.

Sporty niewymierne są trudne do analizy w aspekcie rywalizacji sportowej. Są to jednak sporty o dużym zabarwieniu estetycznym. Szkoda, że trudno jest znaleźć sposób na to, by ewolucje, które wykonują zawodnicy, były bardziej zrozumiałe dla widzów i łatwiejsze do klasyfikowania dla sędziów. Być może wtedy sportową rywalizację oglądałoby więcej widzów i żywo w niej uczestniczyło.